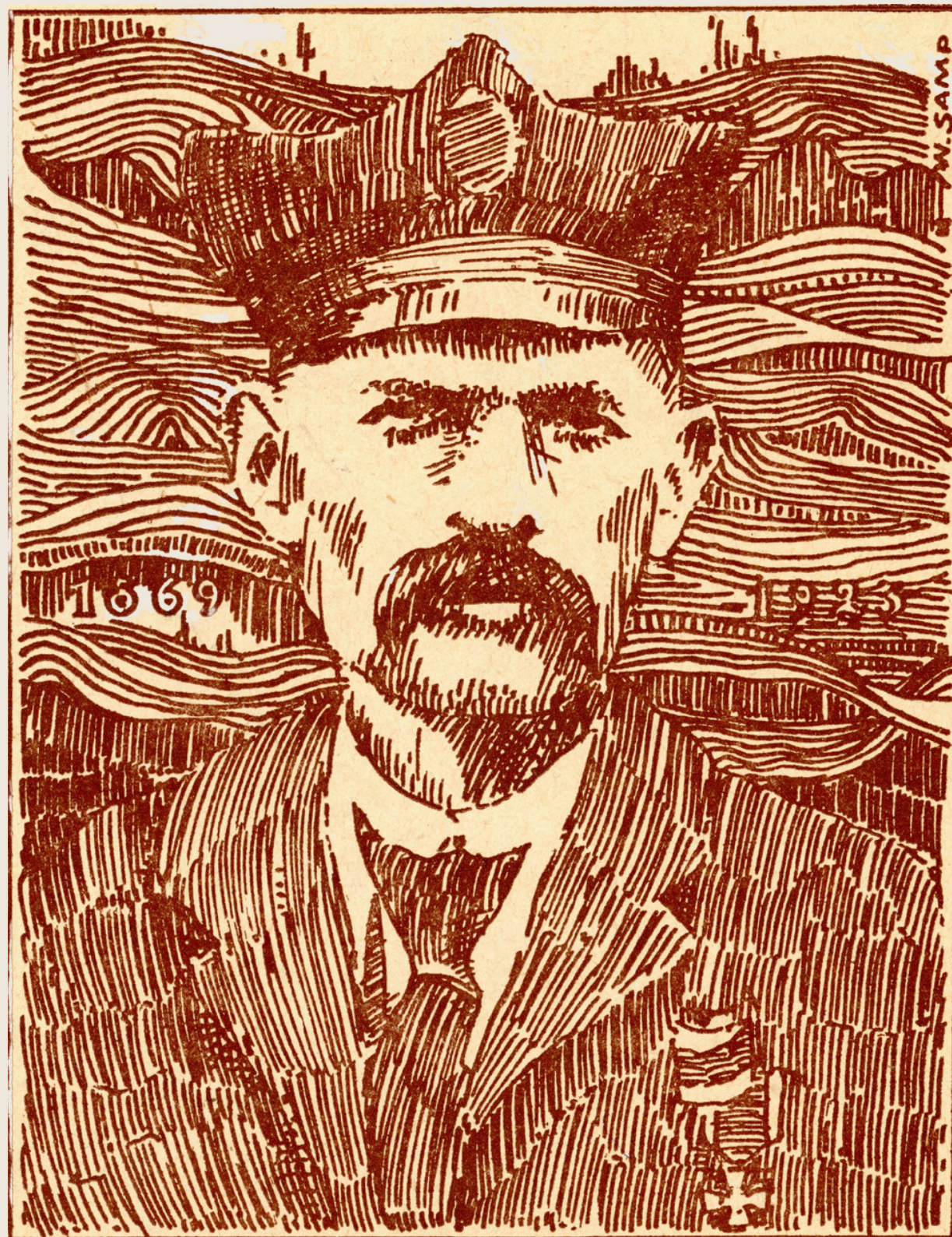




„ŻYWOTY ANTONIEGO ABRAHAMA - PRACA I MISJA”

WYSTAWA CZASOWA



KURATORZY: Dariusz Majkowski, Małgorzata Wiszowata

KONSULTACJE: Agata Grenwald, Benita Grzenkowicz-Ropela,

Beata Humeniuk-Czech, Janina Kurowska,

Adam Lubocki, Piotr Schmandt, Łukasz Styn

MONTAŻ: Franciszek Rohraff



ANTONI ABRAHAM



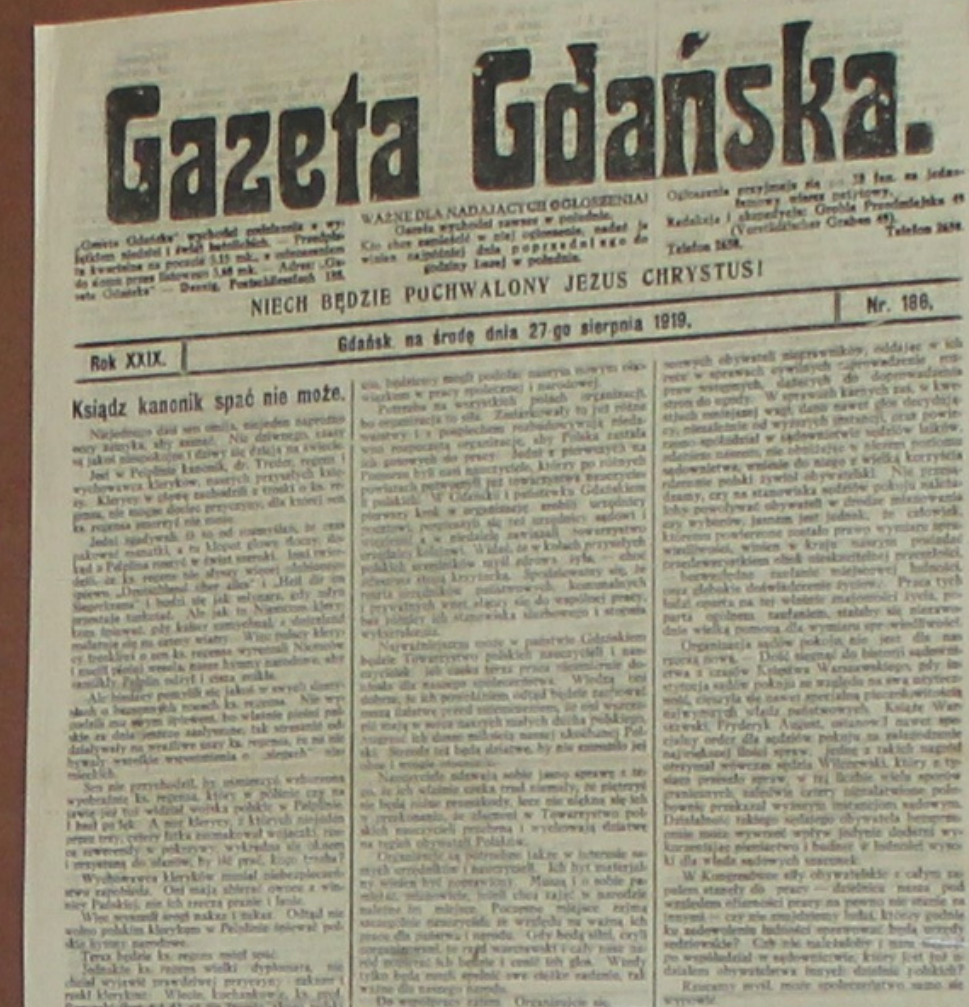
1869-1923

Urodził się 19 grudnia 1869 roku w Zdradzie, w rodzinie komornika Jana oraz Franciszki z domu Czap. Do pruskiej szkoły powszechnej uczęszczał w Mechowej i Leśniewie, a języka polskiego, patriotyzmu i kaszubskiej historii uczył się od mechowskiego proboszcza ks. Teofila Bączkowskiego oraz z polskich książek i gazet. Po śmierci ojca szesnastoletni Antoni chwycił się różnych prac, czasami otrzymując w zamian tylko jedzenie. Wędrował po kaszubskich wioskach i szukał zajęcia. Pracował m.in. w Bolszewie, gdzie był pomocnikiem leśniczego. W 1891 roku zamieszkał w Sopocie, pracował w firmie spedycyjnej oraz jako furman. Szybko dorobił się domu, a nawet własnej żwirowni. W 1896 roku ożenił się z pochodzącą z Orla Matyldą Paszkówną. Ich ślub zawarty w kościele w Górze upamiętnia tablica uroczyscie odsłonięta w pobliżu świątyni w 2023 roku.

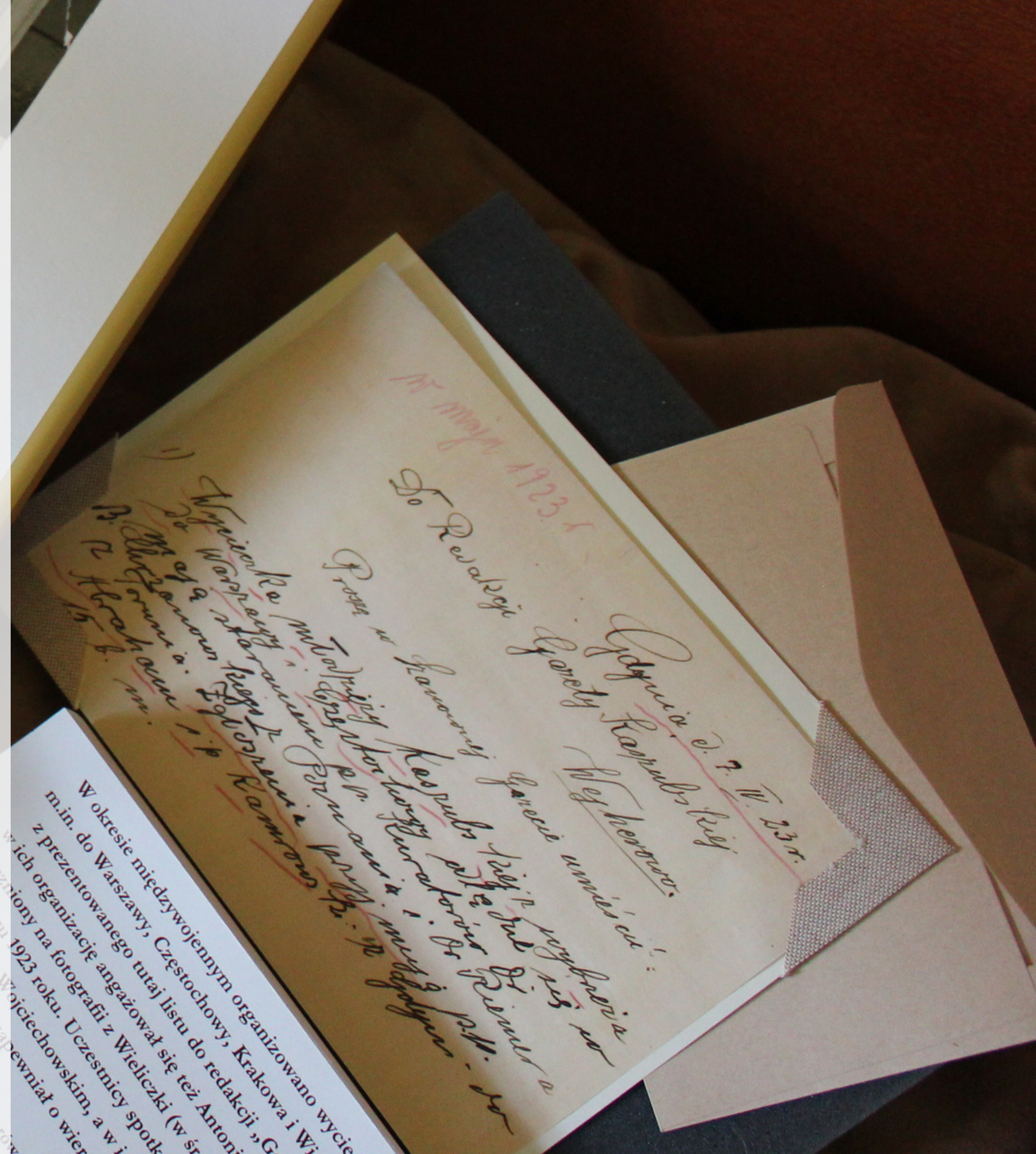


Niestety, lekkomyślnie podpisany weksel doprowadził go do bankructwa i Abraham musiał wrócić do pracy najemnej. Został komiwojażerem w gdańskiej firmie Singera i Neidlingera, produkującej maszyny do szycia oraz rowery.

Zbierał na całych Kaszubach zamówienia na wyroby tego przedsiębiorstwa, a przy okazji kolportował kaszubską i polską prasę, zwłaszcza „Gryfa” i „Gazetę Gdańską”. Był nazywany z tego powodu „kolędnikiem”. Na łamach „Gazety Gdańskiej” zamieszczał swoje felietony, w których zachęcał do czytania i rozszerzania swoich horyzontów, a jednocześnie ganił kaszubskie wady narodowe, do których zaliczał m.in. zbyt łatwe odchodzenie od swoich tradycji i języka.



Od 1909 roku mieszkał w Oliwie, gdzie już wcześniej założył wspólnie z Józefem Czyżewskim i Józefem Szulcem Towarzystwo Ludowe „Jedność”. Dzięki jego staraniom podobne organizacje powstały m.in. w Pucku, Kielnie, Wejherowie i Redzie. W tej ostatniej Abraham był przewodniczącym w latach 1911-1913. Wśród celów towarzystw ludowych było rozwijanie w społeczeństwie świadomości narodowej, oświaty i rozwijanie życia kulturalnego. Abraham przez wiele lat był kierownikiem dorocznych pielgrzymek z Oliwy na Kalwarię Wejherowską. Miały one dla niego znaczenie religijne, ale także polityczne i propagandowe. Nie zaprzestał ich po odrodzeniu Polski i zachęcał mieszkańców Wolnego Miasta Gdańska do odwiedzania duchowej stolicy Kaszub.



W okresie międzywojennym organizowano wycie m.in. do Warszawy, Częstochowy, Krakowa i Wi z prezentowaną tutaj listu do redakcji „G wich organizację angażował się też Antoni w 1923 roku. Uczestnicy spotk Stanisławem Wojciechowskim, a w w marcu 1923 roku. Uczestnicy spotk Abraham, który zapewniał o wier

Często przemawiał na wiecach i zebraniach.
Posługiwał się językiem polskim albo kaszubskim, co ułatwiało mu nawiązywanie kontaktu z mieszkańcami. Jak napisał Tadeusz Bolduan, Abraham umiał sobie zjednywać i organizować publiczność: „Bywało, że pierwszy wychodził po mszy z wiejskiego kościółka, stawał na głazie, na murze, na wozie i przemawiał do wychodzących z kościoła ludzi. Płomienne mowy, przerywane co pewien czas zażywaniem tabaki, skupiały wokół niego Kaszubów, wzbudzały ciekawość, zastanawiały ludową mądrością”.



Jego patriotyczna działalność narażała go na prześladowania ze strony władz pruskich. Do 1914 roku wytoczyły mu one czterdzieści procesów. Żandarmi często przerywali jego przemowy, aresztując go na oczach ludzi.

Do legendy przeszedł wiec w Żarnowcu w 1911 roku, kiedy Abraham miał zerwać założone mu kajdanki, wyrwać kołek z płotu i zabić pruskich żandarmów. Ludziom łatwo było w to uwierzyć, gdy widzieli potężną postać Abrahama. W „Gazecie Gdańskiej” tak opisano jego wygląd: „Jest to chłop mocny i silny, do 2 metrów wysoki, dłoń ma jak lew, plecy jak niedźwiedź, a głos piorunujący! Zaś tabakierka jego jest tak wielka, że tabaka z niej starczyłaby dla nas na cały rok”.



W czasie I wojny światowej wraz z innymi działaczami Abraham przygotowywał Kaszubów do walki z Niemcami oraz angażował się w prace Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej na Prusy Królewskie, Warmię i Mazury. Największą sławę bojownika o przyłączenie Kaszub do odrodzonej Polski przyniosła Abrahamowi wyprawa (wspólnie z Tomaszem Rogalą) do Paryża. Od kwietnia 1919 roku zabiegał on w stolicy Francji o przyznanie Rzeczypospolitej Pomorza. Argumentem za jego polskością były roczniki młodokaszubskiego pisma „Gryfa”, książka adresowa z Gdańska na rok 1914, w której zakreślono blisko 10 tys. nazwisk o polskim brzmieniu, oraz rezolucje mieszkańców różnych miejscowości Pomorza domagających się przyłączenia do Polski.



Niestety, te starania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i wielu Kaszubów znalazło się w okresie międzywojennym po niemieckiej stronie granicy, a sam Gdańsk został Wolnym Miastem, z czym Antoni Abraham nie pogodził się do końca życia.

Jego dom w Oliwie również nie stał się częścią odrodzonej Polski, więc przeprowadził się

w 1920 roku do Gdyni i zamieszkał przy

ul. Starowiejskiej. Jako pierwszy Pomorzanin

otrzymał w 1922 roku Krzyż Kawalerski Orderu

Odrodzenia Polski. Jego marzenia

o Rzeczypospolitej jako idealnym, sprawiedliwym kraju nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości.

Abraham dostrzegał m.in. niezrozumienie

przez przybyszów z Polski kaszubskiej

odrębności i zabiegał o zmianę tej sytuacji.



KANCLERZ ORDERU
ODRODZENIA POLSKI
stwierdza

że

NACZELNIK PAŃSTWA

dekretem z dnia

2 maja 1922 r.

za zasługi położone dla Rzeczypospolitej Polskiej
na polu pracy obywatelskiej
zaliczył

Antoniowi Abrahamowi
inżynierowi w Gdyni

w poczet

Kawalerów Orderu

Odrodzenia Polski

nadając mu odznaki tego orderu
klasy I^a.

KANCLERZ

Jan Kochanowski

SEKRETARZ

Włodzisław Kłewski

Janina Główna

Król Kaszubów zmagał się z chorobą nowotworową. Cierpiał biedę i nie było go stać na leczenie. Krótco przed śmiercią na wniosek ówczesnego wójta Gdyni Jana Radtkego, prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski przyznał mu środki na podratowanie zdrowia. Nie udało się jednak pokonać choroby. 23 czerwca 1923 roku Abraham zmarł. Został pochowany na cmentarzu w Oksywiu, gdzie do dzisiaj jego grób jest otoczony szacunkiem i troską Kaszubów.

Źródło: Tadeusz Bolduan, *Trybun Kaszubów*.
Opowieść o Antonim Abrahamie, Gdańsk 1989



Śmierć Abrahama odbiła się szerokim echem w pomorskiej prasie. W „Rodzinie Kaszubskiej” zamieszczono nekrolog przypominający przytoczył w „Kaszubach” (1923, nr 28 i 29) o polskość Kaszub” i „Literach” Tadeusz Bolduan (w tytule błędnie zapisano, iż tekst ukazuje się w rocznicy urodzin).

W NUMERZE M. IN.:
Tadeusz Bolduan
ZERODNIARZE
Mieczysław Zarembo
W NAJLEPSZYM
POLSKIM MIESIECIE
Stanisław Dziadosz
ELBLĄG — 1932
Kazimierz Milewski
SŁOWACKI W STUTTGORT
Alfred Swierkowski
WSPOMNIENIA
STAREGO DZIENNIARZA

SYN LUDU KASZUBSKIEGO
W 40 LECIE URODZIN
(PATRZ STRONA 32)

Dr Janowski z Wełherowa i dr Skowronski
rolnicy co mogli, ale nawet operacja nie mogła
23 czerwca 1923 roku na raka jelit. Zmarł w Gdyni
przez długie lata walczył o niepodległość Pol-
ski i przywrócenie jej Pomorza.
Antoni Abraham urodził się 19 grudnia
1862 r. w Zdradzie koło Pucka, w rodzinie ra-
bińskiego rolnika Jana Abrahama i Franciszki
z domu Czajkowskiej. W 16 roku życia stracił
kierownictwo pracy. Wierzył się po Kaszubach,
chwytał się różnych zawodów, ale wtedy nie-
uważano o zdrowiu i trudności było osiągnąć
zawód życia. Przez pewien czas był kuchar-
zem maszyn do szycia firmy Słomera
i wtedy to, wędrując od miasta do miasta, od-
wodził do wioski, najchętniej poznał ułasko-
ści. Stal się wędrownym potrzebującym.
Cym.



EKSPONATY I MATERIAŁY IKONOGRAFICZNE NA WYSTAWĘ UŻYCZYLI:

**Andrzej Busler, Roman Czech, Tomasz Fopke,
Franciszek Gurski, ks. Marian Miotk**



**Biblioteka Gdańska PAN, Kaszubskie Forum
Kultury w Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni,
Muzeum Ziemi Puckiej im. Floriana Ceynowy,
Szkoła Podstawowa nr 6 im. Antoniego
Abrahama w Gdyni, Zrzeszenie
Kaszubsko-Pomorskie Oddział w Gdyni**



ZAPRASZAMY DO ZWIEDZANIA WYSTAWY

do 30 sierpnia 2023 r. w godzinach urzędowania

Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej z siedzibą w Wejherowie przy ul. Zamkowej 2a



Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej
w Wejherowie jest prowadzone i finansowane
przez Powiat Wejherowski oraz współprowadzone
i dotowane przez Samorząd Województwa Pomorskiego



Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki
Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie



Powiat Wejherowski



Samorząd Województwa
Pomorskiego